

minister oświadczył, iż konferencya nie odpowiedziała na notę, którą pełnomocnicy niderlandzcy d. 30 stycznia podali, a d. 31 stycznia nastąpiła, jak wiadomo, ratyfikacya Francyi i Anglii, protokół dla innych trzech mocarstw pozostał otwarty. W końcu lutego, dwór petersburski rozpoczął układy w Hadze dla przysposobienia pomyślnego wypadku interesu, którym się konferencya londyńska zajmuje. Rapport udzielony w końcu marca kilku posłom niderlandzkim przy dworach zagranicznych, daje objaśnienie o szczegółach tych układów. Kładziemy z niego następujący wyjątek: — Hrabia Orłow po przybyciu swojemu do Hagi podał dnia 24 lutego notę, która obeymowała propozycyą 4 odmian w 24 artykułach. Pierwsze dwie były uważane jako potrzebne, a drugie dwie jako pożądane; to jest: 1) poprawa artykułu względem żeglugi; 2) zupełne uchylenie artykułu względem gościnea lub kanału przez obwód Sittard, 3) zamienienie przypadający na Belgią części długu w kapitał, i 4) rozporządzenia względem likwidacyi syndykatu umorzenia. Gabinet hagski przekonał się w ciągu układów, iż z taką pewnością może się spoznać dwóch ostatnich warunków, jak dwóch pierwszych. Oświadczył gotowość układania się tak względem zamienienia wieczystej prowizyi w kapitał, jak względem pewnych modyfikacyi dotyczących się terytorium; lecz żądał, aby mógł zatrzymać cytadelę antwerpską aż do załatwienia pierwszego punktu, i aby zamiana wielkiego nieztwa była przedmiotem osobnego układu. Z swojej strony domagał się hrabia Orłow: 1) uznania politycznej niepodległości Belgii; 2) uznania księcia Sasko-Koburgskiego Leopolda, 3) podpisania 24 artykułów w sposobie noty jego wskazanym. Król Jmé poczytywał obadwa pierwsze punkta za stanowcze w całym układzie, i z Petersburga odebrano wiadomość, że dwór tameczny rzecz tę podobnie uważał, i że ostatnie przełożenia tego gabinetu, podane posłowi naszemu baronowi von Heeckeren, prawie wyłącznie ściągały się do tego. Tymczasem oświadczył Król Jmé gotowość przyjęcia obudwóch punktów, pod warunkiem aby powyższymi żądaniom jego zadosyć uczyniono. Co się zaś tyczy bezwarunkowego podpisania 24 artykułów, gabinet hagski poczytuje je za nader ważne dla Hollandyi, a za obojętne dla pie-

ciu mocarstw, i tok układów zdaje się okazywać, iż mocarstwa widzą oraz potrzebę zmodyfikowania traktatu. Gdyby więc pełnomocnik belgijski podpisał w chwili układania się o modyfikacye, czego chciała propozycyja rossyjska, jedynym powodem byłoby poprzednicze podpisanie innych mocarstw, a przez to Hollandya wymazałaby się z rzędu krajów niepodległych. Trudno pomyśleć o uczęśliwszym traktacie, jak jest ten, którego zasadą jest utrata niepodległości, mająca się znowu odzyskać w sposobie wyjątku w oddzielnej umowie. Niepomyślno oraz, jak Hollandya może podpisać 21 artykuły jako punkta przedugodne, które już razem z przytoczonymi modyfikacyami zostały zamienione w traktat ostateczny, (co także należało do propozycyi rossyjskiej), ratyfikowany już przez Anglią i Francją; podobnież nie pomyślno, jak Holandya może się skłonić do otrzymania potrzebnych popraw od Belgijszczyków, nie zaś od jej sprzymierzeńców. Skoro 24 artykuły byłyby dopiero modyfikowane, podpisanie pełnomocników niderlandzkich niemożliwość już mieć żadnej wartości. Pobudki te, wsparte powszechną opinią narodu, skłoniły gabinet hagski do niezastosowania się do życzeń Rossyi, i powyższe warunki posłano pełnomocnikom niderlandzkim do Londynu, aby je przełożyli konferencyi, tymczasem wkrótce dowiedziano się, iż rząd angielski nie chciał nic słyszeć o nowych naradach, dopóki traktat przez trzy inne mocarstwa nie będzie ratyfikowany. Gdy potem hr. Orłow radził znowu podpisanie 24 artykułów bez poprzedniczej modyfikacyi, oświadczył minister spraw zagranicznych: 1) iż konferencya wzbrania się wchodzić w dalsze układy, dopóki wszystkie mocarstwa nie będą ratyfikowały, co przechodzi zakres rządu niderlandzkiego, i na chwilę znosi komunikacyą między pełnomocnikami jego i konferencyą; 2) iż rząd niderlandzki nie może nigdy upoważnić pełnomocników swoich do podpisania 24 artykułów bez poprzedniczej odmiany; 3) iż zawsze gotów będzie wziąć pod rozwagę propozycyę, jakiejby mu czyniono, z względem na podane przez niego warunki. Z tego przedstawienia rzeczy okazuje się, iż posłannictwo hrabiego Orłowa znacznie poparło układy, bo teraz można sobie pochwlebiać, iż jeżeli zaszły trudności co do kształtu, to jednak nie przeszkodzi ostatecznemu załatwieniu gdy porozumiano się